

czerwiec 1991  
nr 7  
cena 3000 zł

# GMINNIAK

**MIESIĘCZNIK  
GMINY OZORKÓW**

Sponsorowany przez Samorząd

## **co w numerze:**

- Wywiad z wójtem gminy Ozorków
- List otwarty do mieszkańców i radnych gminy Ozorków
- Bliżej prawa
- Kronika policyjna
- Serwis informacyjny
- Czarne chmury nad SKR-em
- Ze sportu
- Wyjęte z szuflady





**Nie rzeczywistość sama, ale serce  
z jakim ku niej przystępujemy  
daje rzeczom kształty i kolory**

(Henryk Sienkiewicz)

## Wywiad z wójtem gminy Ozorków Władysławem Sobolewskim

Wywiad zaczęliśmy od ostrej dyskusji politycznej, w czasie której wójt zaprezentował się jako zwolennik spokojnych i łagodnych przemian społeczno-politycznych. Jego zdaniem najistotniejsze jest szybkie dokonanie zmian w systemie prawa i załatwianie spraw oraz likwidowanie problemów w pewnej kolejności.

Ponieważ opcje polityczne redaktorów przeprowadzających wywiad są zbliżone do Porozumienia Centrum i ROAD - było ciekawie!

Pamiętając jednak o tym, że głównym tematem, który zaprowadził nas do Urzędu Gminy były sprawy Gminy Ozorków, rozpoczęliśmy serię pytań.

**Red.:** Co według Pana znaczy "być wójtem"?

**W.S.:** Być wójtem, to być gospodarzem terenu. Nie szeryfem, nie naczelnikiem, nie dowódcą armii, ale właśnie gospodarzem. Gospodarzem i wykonawcą uchwał Rady Gminy, choć Ustawa Samorządowa nie jest doskonała i wiele przepisów utrudnia pracę.

**Red.:** Nie możemy więc mówić o samodzielności wójta przy podejmowaniu decyzji?

**W.S.:** Praktycznie rzecz biorąc, nie ma żadnej samodzielności wójta. W tej chwili samorzady gminy mają znacznie więcej do powiedzenia niż dawne gminne rady. Rolą wójta jest dopilnować pewnych spraw i być wszędzie tam, gdzie powinien być. Proszę traktować tę moją wypowiedź jako pewien skrót myślowy.

**Red.:** Czy to, że był Pan kiedyś przewodniczącym rady gminy ułatwia Panu dziś pracę, czy też utrudnia - była to wszak rada minionej epoki?

**W.S.:** No cóż, sądzę, że ten półtoraroczny okres, kiedy byłem przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej, pozwolił mi na podpatrzenie pewnych mechanizmów władzy, sposobów współdziałania, współpracy z ludźmi i dziś z pewnością z tego korzystam.

**Red.:** Na ile, Pana zdaniem, o sile urzędu decyduje osobowość człowieka, a na ile uwarunkowania polityczne?

**W.S.:** Oczywiście osobowość jest bardzo ważna i z całą pewnością stanowi o sile urzędu. Natomiast na drugą część pytania odpowiedziałbym tak: kiedy zostałem wójtem, wyłączyłem się ze spraw związanych z polityką PSL, którego Zarządu byłem członkiem, gdyż uważam, że sprawności pracy urzędu i o jego image'u nie powinna decydować polityka.

**Red.:** Panie wójcie, na jednej z sesji niektórzy radni podważali kierowniczą rolę wójta w stosunku do tego, co

się dzieje w Urzędzie Gminy. Czy mógłby Pan to skomentować?

**W.S.:** Oczywiście Rada Gminy ma prawo rozliczać Urząd z wykonawstwa, natomiast zdecydowanie uważam, iż nie powinna mieć prawa do indywidualnego rozliczania pracowników Urzędu. To wójt powinien odpowiadać za ludzi, których mianował do pracy w Urzędzie. Chcę podkreślić bardzo mocno, że zawsze będę bronił swoich pracowników, którzy pracują naprawdę rzetelnie i solidnie wypełniają swoje obowiązki.

**Red.:** A propos urzędników. Doskonale wiemy, że w społeczeństwie funkcjonuje pewien model myślenia o urzędnikach jako o tych, którzy siedzą wygodnie w fotelu popijając herbatę i traktują petentów z góry. Co, zdaniem wójta, należy zrobić, żeby podnieść godność Urzędu?

**W.S.:** Szkolimy się, podnosimy swoje kwalifikacje tak, żeby potencjalny petent był obsługiwany miło, szybko i sprawnie. Uważam, że sposób załatwiania interesantów w naszym Urzędzie znacznie się poprawił. Słyszę dużo głosów zadowolenia, natomiast skarg nie było żadnych.

**Red.:** Czy jest szansa, żeby skończył się model papierowej pracy urzędnika? Wymyślono już przecież tyle urządzeń technicznych usprawniających pracę.

**W.S.:** To niełatwy problem do rozwiązania. Nie mamy do tej pory teleksu. Zakupiliśmy komputer i jesteśmy na etapie rozmów dotyczących zakupu programów, które pozwoliłyby na komputerowe prowadzenie spraw podatkowych i ewidencji gruntów. Dwie pracownice zostały pod koniec marca przeszkolone do obsługi komputera. I to są na razie pierwsze jaskółki nowoczesnych przemian. Bardzo zależy mi na tym, żeby pracownik Urzędu Gminy w Ozorkowie nie kojarzył się z ołówkiem i zarekawnikami, ale żeby załatwiał sprawy w sposób szybki i nowoczesny. Sądzę, że wspólnie z Radą Gminy będziemy dążyć do unowocześnienia pracy Urzędu.

**Red.:** Zakończmy temat urzędników pytaniem o zastępcę wójta. Pani Jolanta Nejman, w rozmowie z nami, wysoko oceniła współpracę z Panem jako szefem. Czy Pan w rewanżu spróbowałby wystawić cenzurkę swojemu zastępcy?

**W.S.:** Bardzo chętnie. Pani Nejman jest doskonałym znawcą tematyki geodezji i gospodarki gruntami. Postać otwarta, inteligentna. Umie bronić swoich racji, ale równocześnie potrafi zrozumieć inne spojrzenie na problem. Słowem - człowiek o wysokim morale. Mogę sobie pogratulować: to bardzo trafna decyzja kadrowa.

**Red.:** Jest nam szczególnie miło to usłyszeć, gdyż pani wójt jest naszą redakcyjną koleżanką. Ale wróćmy do naszych baranów... Mamy ważne pytanie dotyczące tzw. "rejonów". Ich powstanie jest interpretowane jako brak zaufania do samorządów i urzędów gmin. Co Pan na to?

**W.S.:** Gdybyśmy byli tylko sami, a nikt nie popatrzyłby na nas z zewnątrz, moglibyśmy popaść w rutynę. Widzę więc rejonu jako instytucje doradcze, kontrolujące. Walczyliśmy bardzo mocno z zastępcą, żeby prowadzenie najważniejszych spraw i problemów pozostało w Urzędzie Gminy i ten cel osiągnęliśmy. Funkcję kontrolującą pełni u nas Rada Gminy. Natomiast nigdy dość instytucji wspomagających i doradczych.

**Red.:** Panie wójcie, my powstanie rejonu interpretujemy jako swoistą policję państwową ubezwłasnowalniającą samorządność gminy.

**W.S.:** Odpowiem więc tak: w rejonie mieli być wybitni



fachowcy, których zadaniem miała być pomoc. Do tej pory takiej pomocy nie odczuliśmy...

**Red.:** Wkrótce możemy się spodziewać nowego podziału administracyjnego kraju. Jak widziałby Pan Radę Gminy przy ewentualnym nowym podziale?

**W.S.:** Na pewno gmina powinna pozostać samorządowa, żebyśmy dalej mogli stanowić o sobie, o naszych sprawach. Ponieważ to my najlepiej wiemy co jest nam potrzebne i co robić, żeby było lepiej. Sądzę, że wzór dla nas powinny stanowić rozwiązania skandynawskie.

Przecież w takiej Norwegii, w sporze premiera z gminą liczącą 6 tys. mieszkańców, zwyciężyła gmina. Jestem zdecydowanie za tym, żeby gmina Ozorków była gminą Ozorków i żeby decyzji w jej sprawie nie podejmowano ani w Zgierzu, ani w Łęczycy, ani w innym miejscu. Będziemy walczyć o samorządność i samodzielność.

**Red.:** Na czym by Panu bardziej zależało: żeby być szanowanym i lubianym, czy też na tym, żeby w praktyce być jak najlepszym gospodarzem gminy?

**W.S.:** Oczywiście lepiej być pięknym i bogatym niż biednym i brzydkim - a więc najlepiej mieć wszystko, ale zdając sobie sprawę, że nigdy nie zadowolimy wszystkich równocześnie. Będę więc zadowolony, gdy nasza robota będzie odbierana pozytywnie przez większość. Nie będę pracował na poklask i efekt. Przeciwny jestem również działaniom i metodom gabinetowym. Chcę być jak najbliższy ludzi. Czy taka odpowiedź Panów zadowala..?

**Red.:** Dlaczego tak słaba jest kondycja finansowa gminy i co należy robić, aby zwiększyć jej dochody?

**W.S.:** Rozbudzono wielkie nadzieje ludzi w związku z powstaniem samorządów, a rzeczywistość skręczyła... Na ponad 5 mld dochodów gminy, z subwencji centralnej jest tylko 850 mln zł, natomiast przedsiębiorstwo typu cukrownia oddaje do budżetu ok. 17 mld zł. Uważam, że część tych pieniędzy powinna wspomagać kasę gminy. Jestem przeciwny prowadzeniu przez Urząd Gminy działalności gospodarczej. Zależy mi na tym, żeby było coraz więcej rzemieślników, którzy płacąc podatki wzbogacą budżet gminy. Próbuje nawiązać interesujące kontakty z Izraelem, Wielką Brytanią czy Holandią. Na razie jednak możliwości manewru są raczej niewielkie.

**Red.:** Ostatnio wiele mówiło się o próbach i pomysłach tworzenia Gminy Sokolniki, czy też Gminy Leśmierz. Co Pan o tym sądzi?

**W.S.:** Jestem przekonany, iż nie ma sensu tworzyć coraz mniejszych gmin. Te próby są, moim zdaniem, wyrazem przerostu ambicji mieszkańców wymienionych obwodów.

**Red.:** Czy nie jest to aby przejaw nieufności do pracy Urzędu Gminy Ozorków?

**W.S.:** Nie sądzę, ale może się mylę... Proszę zapytać tych, którzy dążą do autonomii.

**Red.:** Wiemy, że często kończy Pan pracę późno, już w godzinach wieczornych. Czy pańska żona jest sojusznikiem pracy zawodowej, czy też spotyka się Pan z zarzutem, że zbyt mało czasu jej poświęca?

**W.S.:** Żona doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że ta funkcja wymaga pewnych poświęceń. Ja również wiem, że wiele spraw, które powinienem załatwić jako mąż i ojciec, spoczywa na barkach żony. Akceptuje ona jednak to co robię i jest moim najlepszym przyjacielem i sojusznikiem.

**Red.:** Pana stosunek do aborcji?

**W.S.:** Ja jestem przeciwnikiem, ale powinny decydować kobiety.

**Red.:** Czy zwrócił Pan uwagę, że gdy Pan mówi lub coś tłumaczy, lubi Pan mocno gestykulować, podkreślać gestem wagę słowa. Czy to nadmiar energii, czy świadoma ekspresja?

**W.S.:** Nie jest to świadomie sterowane. To raczej wyraz przeżywanej emocji. Ja się bardzo we wszystko angażuję - w to co mówię również. Gest na pewno dodaje siły wyrazu moim słowom.

**Red.:** Jeszcze jedno spostrzeżenie: wydaje się, że w dyskusji czuje się Pan znacznie lepiej gdy jest ona ostra, żywiłowa. Gorzej wypada Pan w dyskusji spokojnej i rzeczowej. Co Pan na to?

**W.S.:** Przyjmuję do wiadomości tę uwagę i powiedziałbym tak: uczymy się nieustannie. Ja również. Więc teraz będę się starał dobrze znaleźć w każdego rodzaju dyskusji.

**Red.:** Z jakim apelem zwróciłby się Pan do mieszkańców gminy, jeżeli o taki poprosimy?

**W.S.:** Drodzy mieszkańcy gminy Ozorków, bądźcie cierpliwi. Od razu nie da się wszystkiego zbudować i załatwić. Oczekuję od Was solidnej, uczciwej i rzetelnej pracy. Ja sam przyrzekam, że wszystko, co będę robił, będę robił dla dobra naszej gminy. Chcę być mieszkańcem gminy na dobre i na złe.

**Red.:** Ostatnie słowo dla wójta.

**W.S.:** Przede wszystkim chcę powiedzieć, że wymczyliście mnie strasznie. Nie spodziewałem się tak podchwytliwych pytań. Proponujecie Panowie ostatnie słowo... Chętnie zacytowałbym Sienkiewicza: "Nie rzeczywistość sama, ale serce z jakim ku niej przystępujemy daje rzeczom kształt i kolory." I o to serce dla naszych działań serdecznie mieszkańców gminy proszę.

**Red.:** Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali ALE, GIS  
Pisał GIS

## List otwarty do mieszkańców i radnych gminy Ozorków

W ostatnim okresie wśród mieszkańców miasta Ozorkowa oraz przyległych gmin krążą różne opinie na temat Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Było ono przedmiotem licznych kontroli ze strony Izby Skarbowej i władz miasta Ozorkowa.

Wszyscy doskonale wiemy i nie muszę tu nikogo przekonywać, że znacznie łatwiej jest kontrolować, oceniać, wytykać błędy i wydawać polecenia niż w codziennym trudzie wykonywać obowiązki. Wyrażając te słowa chciałbym przybliżyć rzeczywistość pracy naszego przedsiębiorstwa.

Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne utworzone zostało z dniem 1 lutego 1981 roku na bazie trzech zakładów: Oddziału RPGKiM, Zakładu Produkcji Budowlano-Montażowego "Pólnoc" i Bazy Komunalnego Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budowlanego.



Zaczynaliśmy właściwie od ruiny. Zostałem poproszony przez władze Ozorkowa o zorganizowanie OPK. To, co dostaliśmy w spadku, nie rokowało większych nadziei na rozwój i utrzymanie się przedsiębiorstwa. Stwierdzenie (choćby ówczesnego dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej), że kaktus wyrośnie na rękę, jeśli przedsiębiorstwo utrzyma się rok, dwa - nie było gołosłowne. Rozbity strzępek załogi, około 30 szt wyeksploatowanego, przestarzałego taboru z lat 60. i 70. wymagającego odtworzenia przez zakup nowych jednostek i naprawy główne, zrujnowany budynek biurowy, magazynowy i bagno porośnięte trzcinami. W piśmie do Prezydenta miasta Łodzi ówczesny dyrektor Kombinatów pisał, że nowo powstałe przedsiębiorstwo nie ma szans na przetrwanie z uwagi na brak odpowiedniej kadry kierowniczej, sprzętu oraz odpływ fachowców spowodowany bardzo niskimi płacami. Rzeczywistość okazała się inna.

Na przestrzeni kilku lat przedsiębiorstwo wielokrotnie pomnożyło otrzymany w momencie powstania majątek tworząc bazę zarówno produkcyjną jak i socjalną do wykonywania swoich obowiązków statutowych. Majątkiem tym jest również, a nawet przede wszystkim, stabilna załoga przedsiębiorstwa zdolna do realizacji najbardziej skomplikowanych zadań. Cały ten dorobek może zostać zaprzepaszczone przez działania i decyzje kilku niekompetentnych osób z Rady Miejskiej i Zarządu Miasta pełniących odpowiedzialne funkcje.

Działania te zmierzają do stopniowej likwidacji przedsiębiorstwa, mimo iż jest ono jednym z nielicznych w mieście, które utrzymują się jeszcze na powierzchni. W roku ubiegłym OPK osiągnęło dodatni wynik na swej działalności zamykający się kwotą 3.400 mln zł, a do budżetu odprowadziliśmy kwotę 1.385 mln zł. Wynik taki osiągnęliśmy mimo stosowania przez nas jednych z najniższych cen usług komunalnych na terenie województwa i miast ościennych.

Również załoga powinna być zadowolona, gdyż do dziś nie było u nas zwolnień grupowych, a osiągnięte wynagrodzenia nie należały do najniższych. Rezultaty te dają mi osobistą satysfakcję i żal mi tylko, że wysiłki moje mogą zostać zmarnowane.

Przychodzi mi na myśl, że jeżeli przedsiębiorstwo to jest niechcianym dzieckiem w naszym mieście, to może wzięła by nas gmina? Na pewno by na tym nie straciła, gdyż nie tylko nie wymagamy żadnego dofinansowania, ale jeszcze przysporzylibyśmy gminie znacznych wpływów do kiesy budżetu.

Przy właściwej współpracy władz gminy z naszym przedsiębiorstwem można byłoby załatwić wiele palących problemów na terenie gminy.

Możliwość takiego współdziałania dają pod rozwagę mieszkańcom i radnym gminy Ozorków.

*Dyrektor  
Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego  
mgr inż. Włodzimierz Choinkowski*

## Bliżej prawa

### Jak rozwiązać konflikt o granicę między sąsiadami?

Spory te rozwiązywane są w oparciu o ustawę z 17 maja 1989 roku. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. nr 30, poz. 163) w postępowaniu o rozgraniczenie nieruchomości.

Rozgraniczenie nieruchomości ma na celu ustalenie przebiegu granic przez określenie położenia punktów i linii granicznych, utrwalenie tych punktów znakami granicznymi na gruncie. Rozgraniczenie przeprowadzają Urzędy Gminy na wniosek strony lub z urzędu.

Postępowanie o rozgraniczenie nieruchomości przeprowadza się z urzędu przy scalaniu gruntów, a także jeżeli jest brak wniosku strony, a potrzeby gospodarki narodowej lub interes społeczny uzasadniają przeprowadzenie rozgraniczenia. Najczęściej postępowanie jest wszczynane na wniosek strony. W praktyce wygląda to w ten sposób: osoba, która żąda ustalenia przebiegu granicy zgłasza do urzędu dane geodety, który podjął się przeprowadzenia postępowania, a następnie urząd wydaje postanowienie upoważniające tego geodetę do przeprowadzenia czynności ustalenia przebiegu granicy.

Przy ustalaniu przebiegu granicy geodeta bierze pod uwagę znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej. Jeżeli brak jest tych danych lub są one niewystarczające lub sprzeczne, ustala się przebieg granicy na podstawie zgodnego oświadczenia stron lub jednej strony, gdy druga strona nie kwestionuje w toku postępowania przebiegu granicy. W razie sporu co do przebiegu granicy geodeta nakłania strony do zawarcia ugody. Ugoda zawarta przed geodetą posiada moc ugody sądowej.

Jeżeli zainteresowani właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustalenie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron, urząd gminy wydaje decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości. Strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może żądać, w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej decyzji, przekazania sprawy sądowi.

Urząd gminy może przekazać sprawę sądowi z urzędu, jeżeli nie ma podstaw do wydania decyzji i nie doszło do zawarcia ugody.

Koszty postępowania ponosi strona żądająca przeprowadzenia rozgraniczenia. W przypadku postępowania sądowego sąd ustala, która ze stron będzie obciążona tymi kosztami.

J.N.



## Kronika policyjna

### 4 marca

Z budowy szkoły w Modłej skradziono silnik elektryczny i inne drobne akcesoria wartości 0,7 mln zł. W kilka dni później powtórzono kradzież podobnych urządzeń. Poszkodowane zostało OPK.

Złodziej tak bardzo przejął się prywatyzacją, że najprawdopodobniej przygotowuje się do otwarcia własnego przedsiębiorstwa.

### 6 marca

Uwaga biją! Na zabawie w Sokolnikach Lesie pobito Ob. J.J. Poszkodowanego ze złamaną żuchwą zawieziono do szpitala. Ob. J.J. nie rozpoznał sprawców. Policja prowadzi dochodzenie.

### 13 marca

#### UWAGA RODZICE!

Zabawa dzieci mogła spowodować tragedię na szosie E1. Kilku chłopców zabawiało się ostrzeliwaniem z procy przejeżdżających samochodów. Strzał 12-letniego J.B. okazał się, niestety, celny. Chłopiec trafił w przednią szybę ciężarowego Renault'a. Szyba wartości 500 marek rozprysnęła się, nie czyniąc na szczęście większych szkód. Chłopca zatrzymano, ale równowartość szyby najprawdopodobniej pokryją rodzice po sprawie w sądzie dla nieletnich.

### 14 marca

Po rocznej przerwie okradziono pawilon handlowy przy ul. Starzyńskiego (obok targowicy). Straty 28 mln zł.

### 18 marca

Włamano się do sklepu ze sprzętem audiowizualnym przy pl. Jana Pawła II (pod Bankiem Spółdzielczym) - straty 26,6 mln zł.

Szpital Wojewódzki w Zgierzu zawiadomił Komisariat Policji w Ozorkowie, że przyjęto pacjentkę Ob. M.P., u której stwierdzono złamanie żuchwy. Policja ustaliła, że dokonał tego mąż M.P. - K.P. Taki to już wychowawca z tego męża.

Pecha ma mieszkaniec Ozorkowa Ob. W.K. Wcześniej okradziono jego prywatny sklep (pisaaliśmy o tym w "Gminniaku" nr 5/6), a ostatnio skradziono z komórki W.K. dwa rowery.

### 20 marca

W Trojanach (gm. Parzęczew) na skutek zwarcia instalacji elektrycznej spłonęły zabudowania gospodarcze Ob. S.M.

Wypadek drogowy w Leśmierzu. Kierujący samochodem Jelcz piotrkowianin Cz.O. bez przyczyny zjechał do rowu. Straty 7 mln zł. Kierowca był trzeźwy.

### 21 marca

Spłoszony koń spowodował wypadek. Kierujący wozem

Ob. R.W. z Parzęczewa wpadł z wozem do rowu. W wyniku wypadku doznał urazów głowy.

Od kwietnia 1987 roku Ob. J.W. z Ozorkowa znęcał się fizycznie i moralnie nad żoną M.W. Sprawę skierowano do sądu.

### 25 marca

Mieszkańcowi Leśmierza Ob. M.M. skradziono z komórki rower, imadło i ręczną szlifierkę.

### 27 marca

Na trasie E1 kierujący Jelczem Ob. D.W. uderzył w stojący na poboczu i oznakowany samochodów Kamaz z przyczepą. Straty 80 mln zł.

### 28 marca

Okradziono sklep w Kowalewiczach - straty 2,8 mln zł

Seria włamań do sklepu przy ul. Południowej. Ostatnie włamanie to strata 9,5 mln zł.

Uwaga na oszustów! Do jednego z mieszkańców Ozorkowa zgłosił się człowiek podający się za przedstawiciela firmy z Bydgoszczy instalującej żaluzje. Pobrał zaliczkę i do tej pory się nie pojawił. Niestety, naiwnych nie brakuje.

W.Sz. Przez 4 lata znęcał się nad swoją matką Z.E. Rozwiedziony wrócił na łono rodziny i na matce wyładowywał swoje kompleksy. Policja skierowała sprawę do sądu.

### 29 marca

Policja dokonała kontroli targowiska miejskiego w Ozorkowie. W wyniku akcji ujawniono 5 osób handlujących alkoholem i kilkanaście bez zgłoszenia do urzędu skarbowego. W pierwszym przypadku kary orzeknie sąd, a w drugim urząd podatkowy.

### 30 marca

O godz. 3.00 raco policjanci wykryli włamanie do kiosku "Ruch" w Sokolnikach Lesie - straty oceniono na 8 mln zł.

### 1 kwietnia

Kierujący Fiatem Ob. B.B. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu dróg w Borszynie i spowodował zderzenie z Polonezem kierowanym przez Ob. K.G. Kierowcy nie doznali w wypadku obrażeń. Pojazdy uszkodzone zostały na kwotę 15 mln zł.

### 3 kwietnia

Ob. Z.Ch. zgłosiła włamanie do własnego mieszkania. Złodzieje zastosowali metodę na tzw. "pasówkę". Skradziono różnego rodzaju sprzęt domowy na kwotę 16,76 mln zł.

### 4-5 kwietnia

Na kwotę 10,8 mln zł okradziono sklep w Chociszewie.

### 8 kwietnia

Policja zlikwidowała nielegalną bimbrownię u R.B. (syn) i J.B. (ojciec). Zarekwirowano fachową aparaturę i kilka butelek wyprodukowanego alkoholu oraz pewną ilość



półproduktu do destylacji. Ojciec i syn staną przed sądem.

**12 kwietnia**

M.B. wykorzystując chwilową nieobecność sąsiadki, Ob. K.W. skradł akordeon wartości 1,5 mln zł.

**12 kwietnia**

Okolo godz. 22.00 patrol policyjny zauważył włamanie przy ul. Konstytucji 3 Maja. Zatrzymano złodzieja w czasie ładowania łupu do worka. W momencie zatrzymania zdołał on skraść towar na kwotę 0,7 mln zł. Jak się później okazało, bohater akcji przy pomocy siekiery wybił szybę w sklepie. Ciekawe, że nikt z sąsiadów nie usłyszał huku pękającego szkła.

Marnotrawnym synem okazał się mieszkaniec Ozorkowa Ob. P.P. Od dwóch lat matka P.P. wychowuje córeczkę rozwiedzonego syna. Ze skromnej emerytury utrzymywała czworo ludzi - siebie, wnuczkę, brata i "bohatera" przestępstwa. P.P., wykorzystując nieobecność matki, przejął od listonosza emeryturę i na drobne wydatki zatrzymał sobie 300.000 zł (było to w lutym). W marcu skradł matce rower wartości 800.000 zł. W kwietniu przywłaszczył sobie całą emeryturę nie troszcząc się, za co będzie żyła rodzina. Nie pracujący P.P. z emeryturą matki "ruszył w Polskę". Policja poszukuje P.P. by doprowadzić go do miejsca odpowiedniego dla tego typu ludzi.

**14 kwietnia**

W Sokolnikach Lesie spłonął domek letniskowy Ob. H.K. Straty oszacowano na 50 mln zł.

**15 kwietnia**

Uwaga złodzieje! W domkach letniskowych w Sokolnikach instalowane są systemy alarmowe. Przekonał się o tym ozorkowianin P.W., którego policja zatrzymała, bowiem włamując się uruchomił system alarmowy.

**17 - 18 kwietnia**

W Skotnikach dokonano włamania do garażu Ob. S.M. Złodziej wyniósł 200 kg pszenicy, 50 l oleju napędowego i kanistry na kwotę 0,8 mln zł.

**18 kwietnia**

Patrol policyjny o godz. 3,30 ujawnił włamanie do kiosku w Sokolnikach Lesie (ostatnie włamanie miało miejsce 30 marca).

**19 kwietnia**

Policja likwiduje następną bimbrownię, tym razem w Helenowie. Zabezpieczoną aparaturę i 1,25 l gotowego wyrobu.

**20 kwietnia**

Z RSP w Chociszewie skradziono nawozy sztuczne wartości 0,3 mln zł. Zapobiegliwym rolnikiem-złodziejem okazał się mieszkaniec Kowalewic Z.N.

**21 kwietnia**

Okradzono kiosk Ruchu przy ul. Nowe Miasto. Straty na ok. 0,63 mln zł.

Do jednego ze sklepów usiłowano dokonać włamania (nie podajemy daty i miejsca). W sklepie właściciel zainstalował urządzenie alarmowe, które błyskawicznie powiadomiło policję. Zatrzymano trzech włamywaczy z "eksportu" - warszawianina, łodzianina i mieszkańca Zgierza.

**20 - 21 kwietnia**

Włamano się do "Cukierni" przy pl. Jana Pawła II. Straty 9,5 mln zł.

**25 kwietnia**

Do sklepu Ob. A.M. wszedł młody człowiek, wykorzystał moment gdy właścicielka wyszła rozmienić pieniądze i skradł spodnie wartości 80 tys. zł. Wracająca sklepowa zdołała wyrwać złodziejowi spodnie, gdy ten usiłował zbiec.

**26 kwietnia**

Na trasie E1 we Wróblewie, samochód Ford Sierra, w czasie wyprzedzania Jelcza, zderzył się czołowo z Volkswagensem passatem. Volkswagen został wepchnięty pod koła naczepy Jelcza. W wypadku śmierć poniosła G.K-B. Oba pojazdy uległy całkowitemu zniszczeniu. Straty oceniono na 150 mln zł. Kierujących samochodami i pasażerów odwieziono do szpitala.

**27 kwietnia**

N trasie Ozorków-Parzęczew policjant zatrzymał nietrzeźwego rowerzystę. Dziwne wydało się policjantowi, że tak późną porą Ob. J.M. przewozi rowerem kolorowy telewizor i radio. J.M. - mieszkańca Wielkiej Wsi - zatrzymano. Następnego dnia rano na policję zgłosił się właściciel telewizora i radia. Jak się okazało, obydwaj panowie pili wódkę u poszkodowanego. Wyszli z domu jak przyjaciele. J.M. w "dowód przyjaźni" potrzebował konkretnych argumentów.

Mieszkającego samotnie Ob.B.D. (mieszkańca Borszyna) odwiedziło dwóch nieznajomych podając się za wysłanników pomocy społecznej. Gdy Ob. B.D. szukał niezbędnych dokumentów został okradziony z 3 mln zł. Ludzka podłość nie zna granic ponieważ pan B.D. jest inwalidą w podeszłym wieku.

**28 - 29 kwietnia**

Na zabawę do Modłej przyjechał Jawa Ob. K.W. z Parzyc. Jawa zginęła. Jedyny ślad po motorze, to rama porzucona przez złodziei.

**1 - 2 maja**

Okradzono sklep w Solcy Wielkiej na kwotę 19 mln zł

**8 maja**

Policja zatrzymała handlujących alkoholem na targowisku miejskim w Ozorkowie. Sprawę skierowano do sądu.

**10 - 11 maja**

Pod transformator wpadł łabędź i spowodował zwarcie. Było to przyczyną wyłączenia prądu na ul. Żeromskiego. Fakt ten wykorzystali złodzieje okradając kiosk przy tej ulicy na kwotę 2,5 mln zł.



Kolegium ds Wykroczeń w Ozorkowie po przeprowadzeniu w dniu 4 kwietnia 1991 roku w Ozorkowie rozprawy w postępowaniu zwyczajnym w sprawie Ob. **Janiaka Sławomira** zamieszkałego w Leśmierzu obwinionego o to, że w dniu 8 marca 91r. w Leśmierzu będąc pod wpływem alkoholu donośnym głosem używał słów wulgarnych oraz zaczepiał przechodniów, czym zakłócił spokój i porządek w miejscu publicznym, uznaje obwinionego winnym wyżej opisanego wykroczenia i wymierza karę zasadniczą

1. Grzywny w wysokości zł 400.000 (czteryście tysięcy) z zamianą w razie nieściągalności na 40 dni aresztu zastępczego przyjmując równoważnik 1 dnia aresztu za równoważny grzywnie 10.000 zł
2. Obciąża kosztami postępowania w wysokości zł 10.000 (dziesięć tysięcy)
3. Karę dodatkową podania orzeczenia do publicznej wiadomości w gazecie gminnej "Gminniak".

## Serwis informacyjny

15 maja z wizytą roboczą przybyli do naszej gminy przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Łódzkiego **Andrzej Terlecki** i dyrektor Biura Sejmiku **Aleksander Nieradka**.

Na spotkaniu gminę reprezentowali przewodniczący Rady Gminy **Janusz Gruszczyński**, wójt **Władysław Sobolewski** i zastępca wójta **Jolanta Nejman**.

W kilkugodzinnej rozmowie poruszono wiele spraw związanych z działalnością samorządów oraz problemy, z którymi borykają się gminy, w tym również i nasza.

Pan Terlecki poinformował o możliwości współpracy gospodarczej gmin naszego województwa z gminami niektórych państw EWG. Deklarację takiej współpracy wyraziły gminy z hrabstwa Glasgow w Szkocji, Rodan-Alpy w Francji i Badenii Wirtembergii z Niemiec. By do takiej współpracy mogło dojść, winniśmy przedstawić program współpracy i konkretną ofertę gospodarczą. W naszym województwie z ofertą taką wystąpiła gmina Rzgów.

W chwili obecnej wysiłek przewodniczącego kierowany jest na zbadanie możliwości wakacyjnej wymiany dzieci naszego województwa z rówieśnikami ze Szkocji.

W dniach 20 - 25 maja Ambasada USA zorganizowała w Warszawie seminarium na temat organizacji prywatnego biznesu. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele ministerstw i, jako jedyni spoza Warszawy, przedstawiciele naszego województwa, a to dzięki aktywnie działającemu Towarzystwu Przyjaźni.

Sejmik Samorządowy wystąpił do rządu w sprawie komunalizacji mienia. Oto dwa najważniejsze wnioski skierowane przez rząd do Sejmu:

Po pierwsze, gdy właściciel komunalizowanego majątku nie zgłasza się po zwrot mienia, należy określić górną granicę czasu, w którym można tego dokonać. Po upływie terminu sprawy sporne rozstrzygałby sąd.

Po drugie należy jak najszybciej doprowadzić do końca sprawy przekazania gminom przedsiębiorstw służących społeczeństwu (uchwała rządowa z 4 grudnia ub.roku). Wiele czasu poświęcono sposobom rozwiązywania problemów oświatowych, a głównie inwestycjom oświatowym. Władze gminy zaprezentowały przebieg

rozmów prowadzonych z Kuratorem Łódzkim dotyczących zabezpieczenia środków na budowę szkoły w Modłej i sali gimnastycznej w Leśmierzu. Wicekurator **Wawrzyński** obiecywał różne kwoty, niestety, przy podziale środków naszą gminę całkowicie pominięto. Określoną pomoc finansową obiecywał również Wojewoda, ale jej nie udzielił. Pan **Andrzej Terlecki** zaproponował następujące rozwiązanie (wcześniej uzgodnione z Kuratorem): jeżeli władze gminy zaciągną kredyt bankowy na dokończenie zadań inwestycyjnych i zobowiążą się spłacić odsetki od zaciągniętych kredytów, to Kurator spłaci w roku przyszłym kredyt podstawowy. Sprawy tej dopilnuje osobiście przewodniczący Sejmiku. Istnieje również rozwiązanie zaproponowane przez Ministerstwo Oświaty: jeżeli znajdzie się instytucja, przedsiębiorstwo lub inny ofiarodawca i przeznaczy określoną ilość środków na inwestycje oświatowe, to Ministerstwo wesprze budowę kwotą do tej samej wysokości.

Kilka wniosków końcowych.

Pan **Andrzej Terlecki**, w imieniu Sejmiku, zadeklarował doprowadzenie spotkania z odpowiednimi władzami na tematy:

1. rozdziału środków na pomoc społeczną
2. organizacji służby zdrowia w naszym województwie

GIS

- Zakład Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych "MELKOR" z Kutna 15 maja oddał do użytku most w Muchówce. Przedsiębiorstwo zapewnia roczną gwarancję na prace przez siebie wykonane.
- Wójt wystąpił do Wojewody o przyznanie środków w wysokości 1 mld zł na budowę gminnych wodociągów.
- Według opinii rzeczoznawcy, woda do miejscowości Maszkowice i Sokolniki Parcel może być doprowadzona z ujęcia w Modłej. Ze względów ekonomicznych upadł pomysł podłączenia tych miejscowości do hydroforni w Czerchowiu.
- Wielokrotne spotkania z zastępcą Kuratora Łódzkiego panem **Wawrzyńskim** okazały się bezowocne. Z obiecywanych niejednokrotnie różnych sum na budowę szkoły w Modłej i sali gimnastycznej w Leśmierzu, gmina nasza nie otrzymała ani złotówki.
- Na najbliższym posiedzeniu Zarządu rozpatrzone będą wnioski mieszkańców Sokolnik, dotyczące:
  1. Przywrócenia pierwotnej nazwy tych miejscowości **Miasto Ogród Sokolniki**
  2. Nadania statusu osiedla
  3. Utworzenia policji lokalnej
- Jak bumerang powraca temat kominiarzy. Na posiedzeniu zarządu kierownictwo spółdzielni kominiarskiej wyjaśniać będzie dlaczego nie dotrzymywane są przez pracowników ustalenia Rady Gminy.
- Nie rozwiązano sporu o telefon w Czerchowiu. Temat ten powróci na posiedzenie Zarządu. Mamy nadzieję, że po raz ostatni.

W Sokolnikach Lesie 23 czerwca o godz. 16.30 rozpocznie się III Muzyczne Lato. Cykl koncertów poświęcony będzie głównie muzyce W.A. Mozarta i I. Paderewskiego. W koncercie inauguracyjnym usłyszymy Orkiestrę Kameralną PLM "Łódzkie Smyczki" pod dyrekcją **Ryszarda Osmolińskiego**. Solistami będą **Barbara Górzyńska** i **Piotr Pławner**. Patronat nad imprezą objął Wojewoda Łódzki **Waldemar Bohdanowicz**. Impreza trwać będzie we wszystkie niedziele od 23 czerwca do 18 sierpnia. Szczegóły na afiszach.



## W 200 Rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3-go Maja

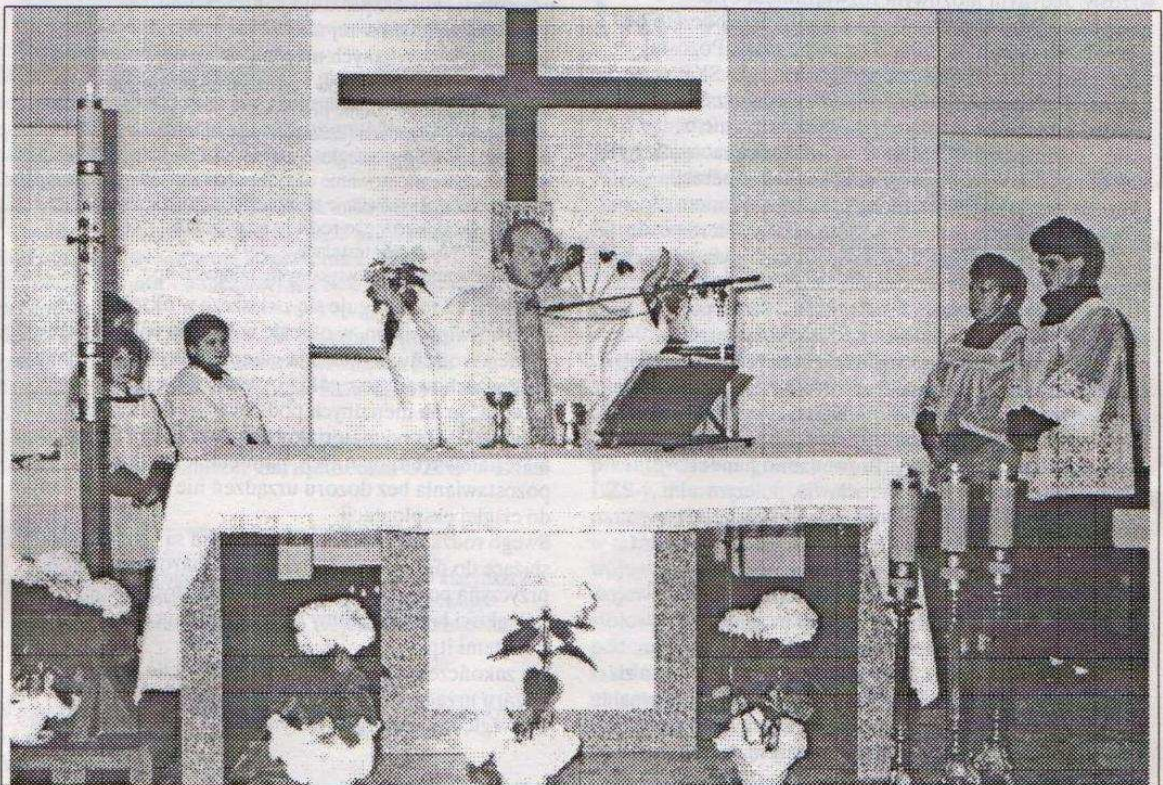
W Kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej w Sokolnikach Lesie odbyła się Msza Święta za Ojczyznę, którą celebrował i homilię wygłosił Kanclerz Kurii - ks. prałat dr Andrzej Dąbrowski. Po mszy zaprezentowano program poetycko-muzyczny.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchaliśmy muzyki kościelnej wykonanej przez Orkiestrę kameralną PLM "Łódzkie Smyczki" pod dyrekcją Ryszarda Osmolińskiego, orkiestrę dętą i chór parafii w Modlnej. Program muzyczny uzupełniła piękna poezja recytowana przez M. Banackiego i A. Wasiliew.

Organizatorami uroczystości byli: Rada Gminy w Ozorkowie, Parafia Rzymsko-Katolicka w Modlnej oraz Gminny Ośrodek Kultury.









## Czarne chmury nad SKR-em

Nie trzeba nikomu przypominać, a zwłaszcza rolnikom, jak wielką rolę w naszej gminie odgrywała działalność SKR w Ozorkowie. O tej znaczącej roli Spółdzielni należy mówić w czasie przeszłym, ponieważ obecna sytuacja nie pozwala inaczej. W minionym okresie zajmowano się produkcją drobnych detali w kooperacji z innymi zakładami, udostępniano sprzęt wraz z obsługą firmom budowlanym oraz świadczone usługi dla rolnictwa - zbiór zbóż i ziemiopłodów, sianokosy, nawożenie oraz uprawa gleb. Chociaż na przestrzeni wielu lat usługi dla rolnictwa kształtowały się średnio w granicach 27% usług ogółem, to znaczenie ich dla rolników było niewspółmiernie wyższe niż obecnie. Trudna sytuacja ekonomiczna w naszym kraju spowodowała nie przewidziane zmiany w wielu dziedzinach życia - spadła produkcja, zaprzestano inwestycji, a w konsekwencji spadło zapotrzebowanie na usługi świadczone przez SKR. Ponadto należy dodać, iż w ostatnich latach rolnicy dość znacznie zmechanizowali swoje gospodarstwa, a więc w pewnym zakresie stali się samowystarczalni.

Pan Józef Olczak, obecny prezes zarządu, objął swą funkcję 1 kwietnia 1990 roku. Z jego relacji wynika, iż w momencie obejmowania stanowiska Spółdzielnia była w trudnej sytuacji finansowej. Straty wynosiły 188 mln zł, front robót zmalał, natomiast koszty utrzymania wzrosły. Jedynym możliwym rozwiązaniem było przeprowadzenie reorganizacji zakładu. Rozpoczęto od szczebla zarządu likwidując dwa pełne etaty. Pozostał więc tylko jeden płatny etat prezesa zarządu SKR. Pozostali członkowie zarządu tj. Włodzimierz Soczyński i Adam Majchrzak pełnią te funkcje społecznie będąc jednocześnie zatrudnieni na stanowiskach pracowniczych. Następne zmiany to rozwiązanie działu kooperacji (8 osób) zajmującego się m.in. wykorzystywaniem wolnych mocy przerobowych. Zmniejszono liczbę osób zatrudnionych w biurze z 26 do 9. Pozostał tylko 1 mechanik, jak również zmalała liczba kierowców ciągnikowych. Ogólna redukcja etatów do tej pory wyniosła ok. 33%. Jednocześnie z dokonywaną reorganizacją rozpoczęto działania zmierzające do pozyskiwania nowych źródeł zarobkowania. Oprócz usług w zakresie prac polowych zajmowano się sortowaniem uprzednio zakupionej cebuli sprzedawanej następnie na eksport i na rynek krajowy. Prowadzono handel warzywami zwożąc je do Wrocławia, po czym przywożono kursem powrotnym węgiel dla rolników. Sprawdzano również na zamówienie nawozy, cement oraz wapno z Sulejowa. Od 1 grudnia 1990 roku uruchomiono sklep z częściami zamiennymi do ciągników, maszyn rolniczych oraz samochodów dostawczych. Poprzez te działania odrobiono zaległe straty, a ponadto wypracowano zysk w kwocie 12 mln zł. Zysk taki nie zadowalała kierownictwa zakładu, a główna księgowa, pani Jadwiga Zagózda, uważa, iż istniejący system podatkowy pozbawia Spółdzielnię perspektyw

rozwojowych.

Sporo sensacji wśród rolników wzbudzą organizowane przetargi na maszyny, gdyż wielu z nich uważa, że ma to na celu wyzbycie się posiadanego sprzętu, a pozyskanie środków finansowych. Rozumowanie takie nie w pełni odzwierciedla jednak stan rzeczywisty, gdyż istnieją inne powody uzasadniające takie postępowanie. Po pierwsze spadek zapotrzebowania na usługi, następnie uniknięcie kosztów amortyzacji, ubezpieczenia i podatku drogowego (np. roczna kwota za ciągnik wynosi 5,5 mln zł). Ostatnim powodem wyprzedazy jest to, iż SKR, świadcząc usługi, musi dysponować sprzętem niezawodnym, a więc powinien co kilka lat wymieniać go na nowy.

Wszyscy pracownicy SKR bardzo dotkliwie odczuli niedobory finansowe zakładu. Średni zarobek za 1990 rok wyniósł 614.000 zł. Obecnie planuje się podwyżki płac w ramach wygoszparowanych poprzez redukcję etatów środków.

Wizja przyszłości obecnego prezesa to kontynuowanie ww. przedsięwzięć, działalność sezonowa filii w Solcy i Modlonej oraz bieżący skup warzyw we wszystkich punktach SKR.

Redakcja "Gminniaka" życzy sprzyjającej koniunktury uważając jednocześnie, iż należy się to SKR-owi również od rolników, którzy w przeszłości wnieśli swój wkład w istniejący majątek Spółdzielni.

Pao

\* \* \*

Urządzenia elektryczne prawidłowo skonstruowane, zainstalowane i eksploatowane nie stwarzają zagrożenia pożarowego. Zagrożenie to powstaje wówczas, gdy użytkownik samowolnie instaluje instalację lub odbiorniki energii elektrycznej, dokonuje w nich przeróbek bądź eksploatuje je niezgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami. I tak do najczęściej spotykanych nieprawidłowości należy:

- przeciążanie odbiorników i instalacji elektrycznych
- nieprawidłowe łączenie przewodów
- ustawianie urządzeń (szczególnie grzejnych)
- w bezpośredniej odległości od materiałów palnych
- niewłaściwe montowanie urządzeń oświetleniowych
- samowolne naprawianie bezpieczników topikowych
- wykonywanie różnego rodzaju prowizorek
- niewłaściwy dobór instalacji
- obluźnianie gniazd wtykowych, połączeń itp.

Zagrożenie to potęguje się zwłaszcza w okresie zimowo-wiosennym, w okresie w którym wykorzystuje się różnego rodzaju urządzenia grzejne. Przy ich montażu należy zachować szczególną ostrożność, a mianowicie ustawiać je na niepalnych podstawach w odległości co najmniej 0,6m od materiałów łatwopalnych i 0,3 m od materiałów trudnopalnych, pamiętając o zakazie pozostawiania bez dozoru urządzeń nie przystosowanych do ciągłej eksploatacji.

Swego rodzaju urządzeniem grzejnym są tzw. "kwoki" służące do ogrzewania kurcząt. Wielokrotnie były one przyczyną powstania pożaru wskutek zbyt bliskiej odległości lamp od słomy bądź osłaniania ich gazetami, szmatami itp.

Na zakończenie przypominamy, że w razie powstania pożaru urządzenia lub instalacji elektrycznej należy bezwzględnie pamiętać o wyłączeniu ich spod napięcia.

Opracował: Bogusław Czekała





## Ze sportu

- 7 kwietnia 1991 roku drużyny piłkarskie klasy "B" Wróblew i Modlna rozpoczęły rozgrywki II rundy sezonu 1990/91. Podajemy wyniki odbytych do tej pory meczów:

LZS Wróblew - LZS Rosanów 5:1  
 LZS Szczawin - LZS Wróblew 3:2  
 LZS Wróblew - LZS Modlna 3:0  
 LZS Rąbień - LZS Wróblew 1:0  
 LZS Wróblew - LZS Wrzask 2:2  
 LZS Wróblew - LZS Wysokki 2:2  
 LZS Borowo - LZS Modlna 2:0  
 LZS Modlna - LZS Rosanów 0:3  
 LZS Wrzask - LZS Modlna 8:3  
 LZS Modlna - LZS Wysokki 0:0  
 LZS Leźnica - LZS Modlna 3:0

- 27 kwietnia br. odbył się XII Wojewódzki Zjazd Delegatów Zrzeszenia LZS. Nasza gmina reprezentowana była przez 4 delegatów, którzy na zjazd udali się w towarzystwie Wójta Gminy Pana Władysława Sobolewskiego. Zjazd podsumował miniony okres działalności, wybrał nowe władze oraz uchwalił program działania, w którym podstawowe kierunki i zadania programowe nie uległy zmianie.

Do Rady Wojewódzkiej wybrano m.in. dwóch naszych delegatów tj. Pawła Grzelaka i Jana Kluskę. Podczas zjazdu wręczono odznaczenia osobom najbardziej zaangażowanym w działalność sportową w naszej gminie. Odznaczeni działacze to:

**Jak Kluska** - przewodniczący Koła LZS Modlna.

**Odnaka Zasłużonego Działacza LZS** przyznana przez Prezydium Rady Głównej Zrzeszenia LZS.

**Stanisław Ochota** - nauczyciel w-f Szkoły Podstawowej w Modlnej

**Złota Honorowa Odnaka LZS** przyznana przez Prezydium Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS  
**Krzysztof Zelek** - przewodniczący Koła LZS we Wróblewie

**Srebrna Odnaka Zasłużony dla Piłkarstwa Okręgu Łódzkiego** przyznana przez Zarząd Łódzki OZNP w Łodzi

- 25 maja w Andrzejowie gmina Andrespol odbyły się Wojewódzkie Mistrzostwa Wsi w Lekkiej Atletyce. Reprezentacja gminy Ozorków zajęła I miejsce w klasyfikacji generalnej, wyprzedzając gminę Andrespol i zdobywając puchar ufundowany przez Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia LZS.

W klasyfikacji szkół I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Leśmierzu.

Czołowe miejsca zajęli:

### I miejsce

**Emilia Zawierucha** (skok w dal) - SP Leśmierz  
**Michał Sobolewski** (skok w dal) - SP Modlna  
**Michał Sobolewski** (100 m) - SP Modlna  
**Katarzyna Wojciechowska** (100 m) - absolwentka SP Leśmierz  
**Katarzyna Wojciechowska** (400 m)  
**Dorota Nowakowska** (pchnięcie kulą) - SP Leśmierz

### II miejsce

**Wiesław Szewczyk** (1000 m) - SP Solca Wielka  
**Iwona Kujawa** (800 m) - SP Solca Wielka  
**Renata Wyrzykowska** (skok w dal) - SP Solca Wielka  
**Daniel Kona** (100 m) - absolwent SP Leśmierz  
**Daniel Kona** (trójskok)  
**Dorota Nowakowska** (rzut oszczepem) - SP Leśmierz  
**Grzegorz Michalak** (1500 m) - LZS Wróblew  
 Sztafeta 4 x 100 kobiet (mieszana)  
 Sztafeta 4 x 100 mężczyzn (mieszana)

### III miejsce

**Emilia Zawierucha** (100 m) - SP Leśmierz  
**Marcin Łuczak** (100 m) - SP Leśmierz  
**Grażyna Chałupnik** (skok w dal) - SP Leśmierz  
**Dorota Barańska** (pchnięcie kulą) - SP Leśmierz  
**Grzegorz Gieraga** (1000 m) - SP Solca Wielka  
**Renata Wyrzykowska** (400 m) - SP Solca Wielka  
**Tomasz Szewczyk** (400 m) - SP Leśmierz

## Co ze sportem w naszej gminie? - tym razem prawda

W związku z artykułem "Co ze sportem w naszej gminie?" zamieszczonym w nr 4 "Gminniaka" z dnia 4 kwietnia 1991 roku oświadczamy:

Artykuł autorstwa GIS-a (dlaczego redaktorzy "Gminniaka" nie mają odwagi podpisywać się imieniem i nazwiskiem?) jest artykułem tendencyjnie wybielającym lub przemilczającym niektóre problemy, z jakimi boryka się sport wiejski, a w przypadku sportu szkolnego jest to oszczerstwo nie mające uzasadnienia w faktach i obrażające nauczycieli wychowania fizycznego oraz uczniów. Podejrzewamy, że autor artykułu jest typowym "dziennikarzem zza biurka", który nie skalał się sprawdzeniem w terenie umieszczonych w nim informacji. Jeśli chodzi o działalność LZS-ów na terenie gminy potwierdzamy, że jest ona nikła i dodajemy kilka pikantnych szczegółów z ich działalności.

LZS-y, mimo wielokrotnych propozycji ze strony nauczycieli wychowania fizycznego, odmawiają udziału w takich imprezach jak gminne biegi przełajowe, wojewódzkie wiosenne i jesienne biegi przełajowe, wojewódzkie zawody LA czy wojewódzkie turnieje tenisa stołowego - mimo możliwości nieodpłatnego korzystania podczas tych imprez, wspólnie z uczniami, z autobusu szkolnego. Dla przykładu należy podać, iż podczas ubiegłorocznych Wiosennych Biegów Przełajowych rozgrywanych w lesku miejskim w Ozorkowie, LZS-y reprezentowane były tylko przez 4 zawodników (a może



aż 4), a podczas tegorocznych biegów gmina w swej reprezentacji nie miała żadnego przedstawiciela LZS-ów. Mimo, iż organizatorem lub współorganizatorem imprez odbywających się na terenie gminy jest Rada Gminna Zrzeszenia LZS (oficjalnie), działacze tej organizacji nie kwapią się zbytnio do pracy, obarczając nią nauczycieli wychowania fizycznego, co odbywa się kosztem opieki nad uczniami.

Do LZS-ów należy znaczna ilość kobiet. Niestety, ich "działalność sportowa" ogranicza się do biernego członkostwa, jakże potrzebnego dla statystyk. W przeciwieństwie do nikłej walki sportowej, LZS-y w sposób "godny pochwały" walczą o jak największą dotację na sprzęt sportowy, jakże niezbędny do tak "aktywnej i wielostronnej" działalności sportowej. Sport szkolny pragniemy omówić na przykładzie Szkoły Podstawowej w Modłej, będącej miejscem naszej pracy. W roku szkolnym 1989/90 młodzież naszej szkoły brała udział w następujących zawodach sportowych: Miejsko-Gminne Biegi Przelajowe (październik), Wojewódzkie Indywidualne Biegi Przelajowe XXI Łódzkiej Olimpiady Młodzieży Szkolnej (październik), Jesienne Wojewódzkie Biegi Przelajowe LZS (październik), Gminny Turniej Tenisa Stołowego (luty), Wojewódzkie Mistrzostwa Wsi w Tenisie Stołowym (marzec), Gminne Wiosenne Biegi Przelajowe (kwiecień), Wojewódzkie Biegi Przelajowe (kwiecień), Miejsko-Gminne Wieloboje Specjalistyczne (kwiecień), Miejsko-Gminny Lekkoatletyczny Czwórbój "Świata Młodych" (maj), Miejsko-Gminne Wieloboje Sprawnościowe (maj), Gminny turniej Piłki Nożnej (maj), Indywidualne Mistrzostwa Ozorkowa w LA (czerwiec).

W bieżącym roku szkolnym młodzież naszej szkoły uczestniczy w identycznym schemacie imprez. W ciągu ostatnich lat szkoła podstawowa w Modłej, wyjątkowo aktywnie uczestnicząc w życiu sportowym, osiągnęła znaczne sukcesy (co potwierdzają liczne puchary i dyplomy), zdobywając między innymi:

- III miejsce dziewcząt, a IV miejsce chłopców
- w klasyfikacji gmin w Wojewódzkich Indywidualnych Biegach Przelajowych XX ŁOMS - 23.10.1988r.
- I miejsce w kategorii szkół w Wojewódzkich Mistrzostwach Wsi w LA - 21 maja 1989r. (wspólna drużyna ze SP w Solcy Wielkiej reprezentująca gminę)
- I miejsce w miejsko-gminnych wielobojach specjalistycznych - 23 kwietnia 1990r.
- I miejsce w klasyfikacji generalnej Wojewódzkich Wiosennych Biegów Przelajowych - 8 kwietnia 1990r. (wspólna drużyna ze SP w Leśmierzu i Solcy Wielkiej reprezentująca gminę).

Do sukcesów drużynowych dodać należy liczne osiągnięcia indywidualne uczniów szkoły. Działalność sportowa szkoły nie kończy się na udziale w zawodach sportowych. Trwa całoroczny konkurs o tytuł najlepszego sportowca w oparciu o regulamin uwzględniający między innymi: uczestnictwo w zawodach, miejsca zajęte w zawodach, posiadanie karty rowerowej, pływackiej itp. Szkoła posiada bogatą tabelę rekordów, której nie powstydziliby się niejedna duża szkoła miejska. Niezależnie od zajęć wychowania fizycznego młodzież objęta jest zajęciami rekreacyjno-sportowymi (klasy starsze) oraz grami i zabawami (klasy młodsze). Uczniowie z wadami postawy uczestniczą obowiązkowo w zajęciach na z trudem wywalczonym basenie.

Ponadto organizowane są imprezy mające na celu uatrakcyjnienie pobytu w szkole jak wycieczki rowerowe i kuligi.

W celu dokładnego uświadomienia redakcji "Gminniaka" informujemy, iż cała powyższe przedstawiona działalność sportowa odbywa się w szkole mającej tylko 109 uczniów uczących się w warunkach urągających XX wiekowi - pozbawionej sali, czy nawet korytarza, najmniejszego choćby boiska sportowego, czy elementarnego sprzętu sportowego. Inicjatywa przeznaczenia części działki szkolnej pod trawiaste boisko torpedowana jest przez władze gminy (i nie tylko), które rzucają kłody pod nogi wynajdując wszelkiego rodzaju argumenty formalno-prawne. Na zadawane pytanie "czy jest społecznie uzasadnione, aby przy szkole w bezpośrednim jej sąsiedztwie istniało boisko sportowe?" nikt z przeciwników budowy boiska nie udzielił odpowiedzi. Wobec powyższego za farsę należy uznać przedstawianie przez z-cę wójta Jolantę Nejman wcześniejszej inicjatywy budowy pełnowymiarowego boiska w kompleksie budowanej szkoły - jako własnej. Koncepcja przeznaczenia działki szkolnej zyskała poparcie Zarządu Terenowego Szkolnego Związku Sportowego, Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego oraz Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Mamy nadzieję, że przewodniczący Rady Gminy Pan Gruszczyński, który ostatnio zainteresował się problemem, jakim jest boisko przyszkolne, zgodnie z obietnicą przedstawi sprawę odpowiednim komisjom i doprowadzi ją do chwili, kiedy będzie można przeprowadzić pierwsze zajęcia wychowania fizycznego na boisku szkolnym., Umieszczenie tablic w parku, jak proponuje GIS, uważamy za nierealne choćby z tego powodu, że korzystanie z parku w tym celu jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami, a i same tablice bez wsporników to koszt około 4 mln złotych. Pisząc ten list nie sposób przemilczeć niezauważania imprez sportowych przez władze gminy (sprawa poruszana na zjeździe, a przemilczana przez GIS-a) i nieuświatnianie ich obecnością naczelnika, wójta czy przewodniczącego. Mamy nadzieję, że obecność wójta Władysława Sobolewskiego na Wiosennych Biegach Przelajowych 6 kwietnia 1991r, będzie punktem zwrotnym w tej praktyce. Prosimy o wydrukowanie powyższej repliki w całości, zgodnie z prawem prasowym.

*Nauczyciele wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Modłej  
Alicja Dropińska  
Stanisław Ochota*

PS.

Informujemy, że nr 4 "Gminniaka" zawierający nieszczęsny artykuł, nasz list oraz kopie pism wspierających inicjatywę budowy boiska przyszkolnego przesyłamy do redakcji "Wiadomości Sportowych" tj. organu prasowego zajmującego się sportem wiejskim, z prośbą o przedruk.

Modlna 9 kwietnia 1991 roku



## Kilka uwag od GIS-a

Pozwólcie, mili adwersarze, że tak ostro krytykowany, pozwolę sobie wnieść kilka uwag do Państwa wypowiedzi. Po pierwsze, by pisać, trzeba mieć odwagę, a wielu dziś jeszcze, by wyrazić swe niezadowolenie, sięga do anonimów. My natomiast nie używamy nazwisk pod artykułami, bo taka jest umowa w Redakcji (by odróżnić w ten sposób dziennikarzy od korespondentów), ale prawnie odpowiadamy za to, co piszemy (patrz ustawa o prawie prasowym). Dlaczego, Panie Stanisławie, bał się Pan użyć mojego nazwiska? Wszak obaj byliśmy na zjeździe LZS i to Pana wybrano do Zarządu. Stąd moja wątpliwość, czy brak troski o rozwój sportu wiejskiego nie powinien być mocno artykułowany również przez Pana w czasie trwania zjazdu. Moje uwagi to jedynie refleksje na temat tego, co usłyszałem.

Dziękuję za piękną wylicznkę sukcesów osiągniętych przez Waszych uczniów. O większości z nich już słyszałem, a pisałem przecież o czymś zupełnie innym - o braku możliwości uprawiania sportu i rekreacji w godzinach pozaszkolnych. Stwierdzenie, że nie można uprawiać gier i zabaw w parku trochę śmieszny. Przecież wiele lekcji wf prowadzicie Państwo w parku.

Nie śmiałbym nigdy oceniać pracy Państwa, za którą pobieracie wynagrodzenie. Od jej oceny są specjaliści. Co się tyczy tablic do koszykówki - myślę, że wypadałoby się zwrócić o pomoc w ich wykonaniu do zakładów opiekuńczych. Być może pomogą.

Wracając do pracy LZS, to narzuca się pytanie: jeśli ze sportem szkolnym jest tak dobrze, to dlaczego jest z nim tak źle gdy Wasi uczniowie kończą szkołę? Może nie wykształciliście Państwo nawyku uprawiania sportu dla przyjemności?

Kilka słów o boisku sportowym.

Na zjeździe LZS przedstawiono dwie wersje budowy boiska w Modłej. Obecny zastępca wójta - pani Jolanta Nejman wypowiedziała się za koncepcją, którą Pan, Panie Stanisławie, przedstawił. Obarczanie winą, lub - co gorsza - złą wolą wybranych w czerwcu ubiegłego roku władz, uważam za nieporozumienie. Zgodę na wyłączenie gruntów klas od IV w górę wydaje jedynie minister rolnictwa na podstawie zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Dlaczego w poprzednim projekcie nie znalazło się boisko, nie będziemy dziś dociekać. Wiemy jednak jak "przepychano" w latach ubiegłych wiele inicjatyw społecznych.

GIS

PS. Gratuluję pięknych wyników sportowych i odwagi napisania repliki.





## wyjęte z szuflady

Paulina Zielińska  
uczennica XI klasy  
Państwowego Liceum Muzycznego  
im. Henryka Wieniawskiego  
I wiołonczela "Łódzkich Smyczków"

### Dzieła wybrane

#### Opus 4

1 litr przecieru z porzeczek bez wody (rozgotowane) gotować 7 min., 80 dkg cukru wsypać i gotować jeszcze 10 min., spróbować czy już jest, a jak nie, to jeszcze parę min., no bo to jak tam wiesz. 3 kg agrestu przetrzeć (też, żeby nie było żadnych pestek), gotować bardzo długo, że jak zrobisz łyżką szparkę, to się nie szybko, tylko wolno zatęga. Pod koniec dosypać cukru, jak będzie gęstawa, 30 dkg do tych przetrtych agrestów, bo widzisz ja cały dzień piję jedną szklankę - to pewnie panna Lucyna przyniosła, o której wstajemy, bo pan tylko bagaże przywiezie, w ogóle rozwalil się, mam go wieść z powrotem? U nas to jest takie drogie, tylko zobacz czy nie ma nitek, nie piję mleka, bo on to jak zobaczy prywatną piekarnię, to zaraz leci, Bartek, jesteś obrażony na mnie? Cha, cha, cha, cha! Ja sobie należę... Bałagan zostawiamy, wysprzątać dom, odpoczynek potrzebny, ona jest taka śmieszna, sama się boję, człowiekowi głupio, mężczyźni się od nas szybciej starzeją, tak to jest, OJEJ!!!

#### Opus 6

##### Masełko

(w dwóch odsłonach)

##### Odsłona I

Stół  
Na stole - "pierzoch" z przykrywką,  
Nad stołem - ręka Ludzka;  
Przykrywka do góry  
- Nie ma!

##### Odsłona II

Paczka masła

#### Opus 8

##### Miniatura literacka

motto:  
-Gdzie ta małpa?  
- Jaka małpa?  
- Mucha

\* \* \*

Bzz - rowerki to komarki,  
Komary to świnię,  
A świnię? CO ZE ŚWINIOMA???

#### Opus 9

##### Monodram przyzwoity

Traktor jechał wieczorem za płotem wzdłuż okna Naszego.  
I wtedy matka powiedziała: "Traktor jechał za płotem wzdłuż okna Naszego, a nie zasłonięte jest! Telewizję Naszą oglądać ma?" A córka się zaśmiała, a ojciec powiedział: "Można to napisać, ale niepodobna teraz. Najsamprzód trzeba przespać się z tym."  
I matka rzekła:  
"To ja pójdę i się z tym prześpię."  
A córka zauważyła:  
"A ja już trzeci raz z jednym śpię i nic!"  
I matka stwierdziła:  
"Porządna jest!"

#### Opus 10

##### Cholernizm króst moich

RAZEM: 17, w tym:  
NOS: 3 (za to bez nosa - 14, ale nos jest!)  
BRODA: 2 (bez brody - 15, ale też jest)  
POLICZEK PRAWY: 5 (bez policzka prawego - 12, ale jest)  
UCHO PRAWY: 3 (bez ucha prawego - 14, ale jest)  
CZOŁO I OKOLICE: 9 (bez czoła - 8, jest)  
USTA: I czego tu się pozbyć, kurde,  
wszystko potrzebne!



# Z ŻYCIA RADY





# X Sesja Rady

28 marca 1991 roku odbyła się X Sesja Rady Gminy w Ozorkowie. Okres przedświąteczny nie sprzyjał wysokiej frekwencji zaproszonych gości. Radni natomiast zjawili się w liczbie niezbędnej do podejmowania uchwał.

Po przyjęciu porządku obrad przewodniczący Rady udzielił głosu Wójtowi, który przedstawił następujące kwestie:

1. Trudności uniemożliwiające kursowanie PKS przez Sokolniki w porze południowej powoduje nieopłacalność przedsięwzięcia wynikająca ze zbyt małej liczby osób korzystających z przewozów PKS.
2. Oceniając stan wysypiska śmieci w Modlnej Wójt określił go jako zadowalający. Poważniejszym problemem wydawać się może nieumiejętne przewożenie śmieci przez samochody OPK, które w czasie transportu zanieczyszczają drogi.
3. Istniejący problem komórek dla nauczycieli mieszkających w budynku szkolnym w Małachowicach Wójt podejmie się rozwiązać tylko na polecenie Rady Gminy.

Pani Moszczyńska z GZEAS-u, odpowiadając na interpelację radnego Osmolińskiego dotyczącą niezabierania młodzieży szkół średnich przez autobusy szkolne wyjaśniła, iż sprawy te reguluje Ustawa o dowożeniu dzieci do szkół podstawowych. Dzieci ze szkół podstawowych są ubezpieczone i mają zapewnioną opiekę w autobusie oraz punktach zbornych. Kierowca nie ma więc obowiązku zabierania młodzieży szkół średnich. Jak twierdzi jednak pani Moszczyńska, w praktyce młodzież starsza jest zabierana z wyjątkiem tych, którzy się nieodpowiednio w autobusie zachowują.

## Interpelacje radnych

Radny Osmoliński zwrócił się do Wójta w sprawie rozwikłania problemu pana Witczaka z Sokolnik Las, który ma trudności z rozpoczęciem budowy, ponieważ geodeci kilkakrotnie dokonywali zbędnych według niego pomiarów. Do tej pory sporządzono już 4 mapki, lecz to nie wystarcza. Następnie radny Osmoliński wyraził życzenie aby w przyszłości nieco dokładniej sporządzano nakazy płatnicze, na których dotychczas brak podstawowych informacji dla podatnika.

Radny Walczak podniósł ciągle aktualny jeszcze problem oświetlenia ulic, które nadal zawodzi, co pociąga za sobą zbędne wydatki.

Radny Pawęzka w imieniu mieszkańców Skotnik zgłosił potrzebę przedłużenia kursu PKS Łęczycza-Modlna do Skotnik z uwagi na występujące zapotrzebowanie.

Spółeczny Komitet Budowy Wodociągu w Helenowie zwrócił się do Rady o dofinansowanie w kwocie 30 mln zł. Rada przyznała tę kwotę z rezerwy w budżecie gminy. Warto nadmienić, iż kosztorys wykonania wodociągu opiewał na kwotę 870 mln zł. Dzięki społecznemu zaangażowaniu całość inwestycji zamknięto kwotą 120 mln zł. Brawo mieszkańcy Helenowa. Od dawna nikt w gminie nie słyszał o takich dokonaniach.

Spółeczny Komitet Budowy Szkoły w Modlnej zwrócił się o dofinansowanie w kwocie 50 mln zł. Rada przyznała 27 mln zł na obsługę nadzoru budowlanego uwzględniając okres do końca czerwca.

Przewodniczący Rady poinformował o przyznaniu przez Wójta 300 mln zł dla gminy z przeznaczeniem na budowę Ośrodka Zdrowia w Sokolnikach.

Wójt poinformował Radę o wystąpieniu do Wojewody o zwiększenie przydziału na działalność gastronomiczną z alkoholem. Wojewoda zażądał opinii Rady Gminy.

Inne uchwały podjęte przez Radę podczas X Sesji publikujemy w całości.

## Uchwała nr X/67/91

Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991 r.

w sprawie czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomii i usługowych na terenie gminy Ozorków  
Rada Gminy w Ozorkowie uchwala, co następuje:

- 1.1. Czas pracy placówek handlowych, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych w dni powszednie ustala się następująco:
  - a) sklepy przemysłowe czynne 8 godzin
  - b) sklepy spożywcze:
    - jednoosobowe czynne 8 godzin
    - trzyosobowe i więcej czynne 10 godzin
  - c) zakłady gastronomiczne i usługowe czynne co najmniej 8 godzin.
- 1.2. Określony wyżej czas pracy uważa się za minimalny. Może on być przez właścicieli wydłużony.
2. Czas pracy placówek handlu detalicznego w dodatkowe dni wolne od pracy (wolne soboty) ustala się następująco:
  - a) kiosk nr 1 w Leśmierzu pracuje w godz. 7.00 - 12.00.
3. W okresie wzmózonych zakupów związanych z sezonem letnim, urloпами wypoczynkowymi i wakacjami, w wolne soboty sklepy w Sokolnikach Lesie powinny być uruchomione dodatkowo z odpowiednim asortymentem towarów.
4. W okresie nasilonych prac polowych - żniw, wszystkie placówki spożywcze pracować będą w wszystkie soboty przez okres 4 godzin.



5. Na drzwiach wejściowych placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych powinny być umieszczone widoczne wywieszki informujące o dniach i godzinach pracy.
6. Na czas przyjęcia towarów oraz inwentaryzacji planowanych mogą być wyłączone z działalności tylko placówki i zakładu o obsadzie jednoosobowej.
- 7.1. Każdorazowo wyłączenie z działalności placówki handlowej, gastronomicznej i usługowej oraz skrócenie jej czasu pracy, z wyjątkiem spowodowanych przez zdarzenia losowe (kradzież, pożar), wymaga zgody Wójta Gminy.
- 7.2. W przypadku uzyskania zgody na zamknięcie placówki, decyzja o zamknięciu winna być umieszczona w tej placówce wraz z informacją o najbliższej placówce prowadzącej ten sam rodzaj działalności.
8. Zobowiązuje się prezesa Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Ozorkowie oraz wszystkie podmioty gospodarcze prowadzące działalność handlową, gastronomiczną i usługową do bezwzględnego przestrzegania niniejszej uchwały.
9. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie.
10. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie oraz w gazecie lokalnej.
11. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia
12. Traci moc Zarządzenie nr 2/88 Naczelnika Gminy w Ozorkowie z dnia 20 kwietnia 1988 r, w sprawie czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i usługowych na terenie gminy Ozorków z dniem 28 marca 1991 roku.

## **Uchwała nr X/64/91**

**Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991r.**

w sprawie ustalenia wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste gruntów na terenie gminy Ozorków  
Rada Gminy w Ozorkowie uchwała, co następuje:

1. Ustalić wysokość pierwszej opłaty za użytkowanie wieczyste gruntów na terenie gminy Ozorków:
  - 1) pod budownictwo mieszkaniowe - 15% wartości działki
  - 2) pod budownictwo rekreacyjne - 20% wartości działki
2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie
3. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie oraz w gazecie lokalnej.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

## **Uchwała nr X/65/91**

**Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991 r.**

w sprawie przejęcia zadań należących do właściwości Wojewody  
Rada Gminy w Ozorkowie uchwała, co następuje:

1. Wyraża zgodę na przejęcie od Wojewody Łódzkiego od dnia 1 kwietnia 1991 roku zadań należących do jego właściwości wynikających z ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli i ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (Dz.U. z 1973r. nr 33, poz. 197) określonych w porozumieniu między Wojewodą Łódzkim a Zarządem Gminy w Ozorkowie, dot:
  - wydzierzawienia obwodu łowieckiego
  - pobierania czynszu dzierżawnego
2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie.
3. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie oraz w gazecie lokalnej.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

## **Uchwała nr X/66/91**

**Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991 r.**

w sprawie wprowadzenia zmiany do Uchwały nr IX/61/91 Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 lutego 1991r,  
w sprawie zwolnień i ulg z podatku od nieruchomości na 1991 rok.

Rada Gminy w Ozorkowie uchwała, co następuje:

1. W par. 1 Uchwały nr IX/61/91 Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 lutego 1991r. w sprawie zwolnień i ulg z podatku od nieruchomości na 1991 r. wprowadzić dodatkowo pkt 9 o brzmieniu: "budynek mieszkalne osób prowadzących gospodarstwa rolne".
2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie.
3. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie oraz w gazecie lokalnej.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia



# Uchwała nr X/69/91

Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991 r.

w sprawie częściowego rozdysponowania rezerwy ogólnej budżetu gminy na rok 1991.

Rada Gminy w Ozorkowie uchwala, co następuje:

1. Przyznać z rezerwy ogólnej budżetu gminy na rok 1991 kwotę:

**57.000.000,- zł**

2. Dokonać zmian w budżecie gminy Ozorków następująco:

**zmniejszyć kredyty**

Dział 96 - administracja samorządowa

o kwotę 57 mln zł

Rozdział 9695 - różna działalność

o kwotę 57 mln zł

par. 81 - rezerwa

**zwiększyć kredyty:**

Dział 70 - gospodarka komunalna

o kwotę 30 mln zł

Rozdział 7099 - dotacje na inwestycje

o kwotę 30 mln zł

par. 47 - dotacja dla Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu w Helenowie

Dział 79 - oświata i wychowanie

o kwotę 27 mln zł

Rozdział 7999 - dotacje na inwestycje

par. 47 - dotacja dla Społecznego Komitetu Budowy Szkoły w Modłej

o kwotę 27 mln zł

(uregulowanie rachunków dla inspektorów nadzoru)

3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie.
4. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie oraz w gazecie lokalnej.
5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia



# XI Sesja Rady

25 kwietnia 1991 r. odbyła się XI Sesja Rady Gminy w Ozorkowie. Na 18 obecnych było 14 radnych. Tuż po otwarciu sesji i przyjęciu porządku obrad, Wójt udzielił informacji o sposobie realizacji interpelacji i wniosków zgłoszonych na X Sesji Rady Gminy.

1. **Interpelacja radnego Wiktorowskiego** w sprawie przeniesienia przystanku dla autobusu dowożącego dzieci do szkoły wzbudziła duże zainteresowanie uczestników sesji z uwagi na rozbieżności w ocenie sytuacji między ww. radnym, a lekarzem Bójko z Sokolnik. Wójt zgadza się z radnym, iż najdogodniejszym punktem jest przystosowany do tego przystanek PKS, lecz obecnie z uwagi na chore dziecko p. Trockiej, przystanek urządzono bliżej jej posesji. Radnego Wiktorowskiego nie zadowala taki stan rzeczy, co spowodowało, że przewodniczący Rady ponowi rozpatrzenie tej sprawy na Komisji Oświaty. Czy tym razem również niewystarczające okażą się kompetencje lekarza?
2. **Interpelacja radnego Osmolińskiego** w sprawie p. Witczaka z Sokolnik stała się nieaktualna z powodu wycofania się głównego zainteresowanego.
3. W sprawie **interpelacji radnego Pawęzki** odnośnie kursu PKS do Skotnik Wójt wystosował pismo do Okręgowej Dyrekcji PKS - czekamy na odpowiedź.
4. **Interpelacja radnego Olczaka** dotycząca zalewania łąk w Cedrowicach będzie rozwiązana kompleksowo w zakresie rozpoczętych już prac melioracyjnych.

Następnym punktem obrad była informacja dotycząca działalności jednostek obsługujących rolników w gminie Ozorków, udzielona przez osoby kierujące tymi jednostkami.

- a) Kierownik referatu rolnictwa i gospodarki komunalnej pani inż. Wanda Krupińska przedstawiła zakres działań administracyjnych i koordynujących mających znaczący wpływ na całokształt przedsięwzięć rolniczych w naszej gminie.
- b) Prezes GS "SCH", pan Pawlak, omówił pogarszającą się sytuację Spółdzielni wynikającą głównie z niekorzystnych kredytów oraz ogólnego spadku popytu spowodowanegoubożeniem większości społeczeństwa. To ma zasadniczy wpływ na możliwość tworzenia atrakcyjnej oferty handlowej. Pytania z sali dotyczyły skupu zbóż i warzyw, tuczników, a także butelek. Prezes Pawlak wyjaśnił, iż Agencja Rynku Rolnego nie zleca GS-om skupu zbóż, a więc oprócz potrzeb bieżących dla piekarni jest to nieopłacalne. W celu skupu warzyw wykonano już paletyzację. Tuczniaki skupuje się dla potrzeb masarni w Leśmierzu, butelki natomiast nie mają dalej odbiorcy. Prezes poinformował również, iż zarząd przymierza się do likwidacji małych sklepów jak Borszyn czy Małachowice. W Borszynie dużym obciążeniem jest wysoka opłata za dzierżawę działki pod sklep. Radny Fudała zaoferował nieodpłatnie udostępnić swoją działkę, co być może uratuje sklep w Borszynie.
- c) Prezes SKR, pan Olczak, omawiając trudną sytuację Spółdzielni, dał do zrozumienia, że trudności wynikają nie tylko z ogólnokrajowych uwarunkowań ekonomicznych, lecz również na skutek przeobrażeń w rolnictwie. Gospodarstwa rolne są coraz lepiej zaopatrzone w sprzęt, co w konsekwencji zmniejsza zapotrzebowanie na usługi świadczone przez SKR. Mimo tego, że Spółdzielnia nie zajmuje się już tym, do czego została powołana, to nadal służy rolnictwu handlując nawozami, środkami ochrony roślin oraz częściami do maszyn. Aby w przyszłości sprostać trudnej sytuacji, zarząd proponuje akcjonariat rolniczy, a więc zwrot majątku kółkom rolniczym.
- d) Dyrektor Banku Spółdzielczego pan Starzyński przedstawił zakres działań banku polegający na udzielaniu pomocy, głównie finansowej, w trudnych sytuacjach materialnych, jak również udzielaniu pożyczek na rozwój produkcji i usług. Obecnie kredyty dla rolników są oprocentowane o 5% mniej niż dla pozostałych kredytobiorców.
- e) Prezes OSM pan Tracz przekazał podstawowe informacje dotyczące funkcjonowania mleczarni. Skup mleka prowadzony jest na terenie trzech gmin woj. łódzkiego i jednej gminy woj. sieradzkiego. Na 2500 dostawców spółdzielnia posiada ok. 1000 członków z wkładami po 500 tys. zł. OSM zatrudnia 210 pracowników, w tym również transport od 1.02.91r. Z sali padło sporo zarzutów pod adresem OSM dotyczących nieopłacalności produkcji mleka. Prezes Tracz bronił stanowiska zarządu, argumentując zasadami wolnego rynku, spadkiem spożycia oraz konkurencją przetworów sprowadzanych z zagranicy. Ponadto nadmienił, iż OSM, rozbudowując rozpoczęty ciąg technologiczny, potrzebuje jeszcze 1 mld zł. Na pytanie dotyczące dotacji rządowej, prezes Tracz odpowiedział, że OSM otrzymała 647 mln zł, z czego 147 mln przeznaczono na powiększenie wkładów członkowskich. Dla członków spółdzielni pocieszającym może być fakt, iż cena ich mleka będzie wyższa o 40 zł za jednostkę tłuszczu.

Następnym punktem Sesji miały być interpelacje radnych, lecz takowych nie zgłoszono.

Kolejny punkt obrad to zaopiniowanie włączenia gruntów z produkcji rolnej i leśnej w planie zagospodarowania przestrzennego opracowanym przez Biuro Rozwoju Łodzi na zlecenie Urzędu Gminy. Plan określa tereny, na których budować nie wolno. Zgoda na wyłączenie z użytkowania rolniczego nie jest konieczna tylko w przypadku budowania zagrody. Plan zagospodarowania, będący jeszcze projektem, został pozytywnie zaopiniowany przez Radę Gminy i oczekuje na zatwierdzenie przez wyższe instancje, tj. Wojewodę i Ministerstwo Rolnictwa.



W porządku obrad przewidziana była również sprawa dofinansowania sołectw na I półroczu 1991 roku, a więc podział funduszu sołectkiego przez Radę według zapotrzebowań składanych przez poszczególne sołectwa. Powstał dość ważki problem przenoszenia telefonów do aktualnie urzędujących sołtysów. Podczas dyskusji ustalono odejście od tej, zbyt kosztownej, metody.

Przyznawane kwoty, w większości kilkumilionowe, przeznaczone będą na zakup szlaki na drogi, remonty obiektów kulturalnych, przystanków PKS, likwidacji usterek linii oświetleniowych oraz na imprezy kulturalne.

Podczas Sesji Rada podjęła uchwały w następujących sprawach:

1. Zbycie nieruchomości położonych na terenie gminy Ozorków
2. Przejęcie zadań należących do kompetencji Wojewody
3. Uchwalenie budżetu gminy Ozorków na 1991 rok w zakresie zadań zleconych

Odnosnie zadań zleconych warto nadmienić, że w przypadku pokrywania się zadań zleconych przez Wojewodę (wraz ze środkami na ten cel) z zadaniami zaplanowanymi w budżecie gminy, środki budżetowe można cofnąć do rezerwy z przeznaczeniem na inny cel.

W punkcie "zapytania i wolne wnioski" podnoszono następujące kwestie:

- a) Szkoły podstawowe zwracają się o dofinansowanie obozów wypoczynkowych, głównie z myślą o dzieciach mniej zamożnych.
- b) Radny Pawełka przedstawił realizację sprawy budynku poszkolnego w Małachowicach oznajmiając iż po odrzuceniu jej przez prokuraturę, sprawą tą zajmie się policja angażując biegłych.
- c) Przypomniano wnioski radnego Osmolińskiego o zainstalowanie w gminie telefonów bezkablowych oraz powołanie na terenie gminy szkoły muzycznej.
- d) Sołtysi domagają się wyższej prowizji za pobierane od rolników opłaty ZUS oraz podatki.
- e) Pan Furmaniak z Czerchowa skarży się na przesunięcie miedzy na jego polu na korzyść pana Wierzbowskiego oraz opowiada o perturbacjach, jakie spotkały go w związku z tą sprawą. Przewodniczący "Solidarności", pan Nowiński, wnioskuje o kompleksowe wyjaśnienie tej sprawy, gdyż takich przypadków było więcej. Sprawę tę podjęła się przybliżyć wszystkim zainteresowanym z-ca wójta pani J. Nejman na łamach "Gminniaka" w rubryce "Blżej prawa".
- f) Zarząd Gminy wstrzymał budowę szkoły w Modnej z uwagi na negatywne stanowisko Kuratora dotyczące regulowania zaległych należności wykonawcy. Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne, będąc wykonawcą, wystąpiło w powyższej sprawie do sądu. Urząd Gminy wystosował natomiast pismo do Ministerstwa Edukacji Narodowej informujące o zaistniałej sytuacji. Rada Gminy zaakceptowała taki tok postępowania.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Wójt poinformował, że już w najbliższej przyszłości pojawi się na terenie naszej gminy autobus z handlem obwoźnym artykułami spożywczymi i przemysłowymi.

## Uchwała nr XI/71/91

Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 25 kwietnia 1991 r.

w sprawie przejęcia zadań należących do właściwości Wojewody.

Rada Gminy w Ozorkowie uchwała, co następuje

1. Wyraża zgodę na przejęcie od Wojewody Łódzkiego zadań należących do jego właściwości wynikających z:
  - 1) ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (Dz.U. nr 33, poz. 197 z 1973 r.) a dot.:
    - wydzierżawiania obwodu łowieckiego (art. 14)
    - pobierania czynszu dzierżawnego (art. 17, ust. 1 i 2)
  - 2) rozporządzenia Ministrów: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 7 marca 1991 r. w sprawie zasad ustalania czynszu za dzierżawę obwodu łowieckiego (Dz.U. nr 21, poz. 90), a dot.:
    - ustalania wysokości czynszu dzierżawnego ( par. 1 i 2)
2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Ozorkowie
3. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ozorkowie i w gazecie lokalnej.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
5. Traci moc uchwała nr X/65/91 Rady Gminy w Ozorkowie z dnia 28 marca 1991r, w sprawie przyjęcia zadań należących do właściwości Wojewody.



## Święto Ludowe 1991

19 maja 1991 roku odbyły się w sali OSP w Solcy Wielkiej wojewódzkie uroczystości Święta Ludowego, poprzedzone Mszą Świętą odprawioną w miejscowym kościele. Uroczystość rozpoczęto Hymnem Państwowym. Referat okolicznościowy wygłosił Prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL Stanisław Wielec, nawiązując w nim do tradycji ruchu ludowego sięgającego swymi korzeniami XIX w. przypomniał doniosłe hasło "Żywią i bronią". Poprzez okres okupacji odniósł się do czasów obecnych, w których Polska przeżywa trudny okres spowodowany bezrobociem oraz regresją gospodarczą, co bardzo mocno uderza w rolników. Poinformował również o zbliżającym się Nadzwyczajnym Kongresie, który ma się odbyć 29.06.91r. Po części oficjalnej miała miejsce część artystyczna, a w niej występy kabaretu z Ozorkowa, zespołów śpiewaczych z Głowna i z Niesułka oraz zespołu pieśni i tańca "Bychlewicka". Obchody Święta Ludowego zakończyła zabawa ludowa, podczas której do tańca przygrywał zespół młodzieżowy "Sekam".



Fot.: Grzegorz Skonieczo



# ADMAR

Spółka Cywilna

## Adam Kalinowski, Marek Czapliński

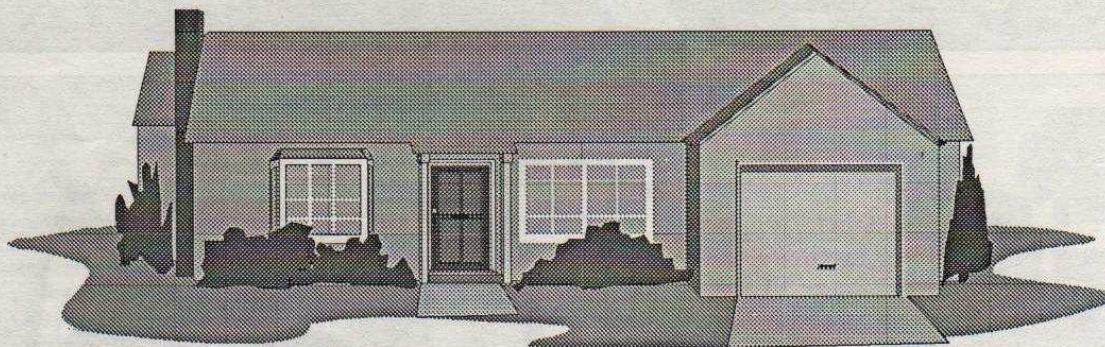
- domki letniskowe
- domy mieszkalne
- pawilony handlowe
- altany ogrodowe

z gotowych elementów (sprzedaż, montaż)

Do wyboru ponad 100 ofert!

*Zapraszamy do biura handlowego w Łodzi, ul. Puszkina 18**(Dom "Złota Jesień" w sąsiedztwie giełdy samochodowej)**codziennie 9.00 - 16.00***tel. 48-15-03**

kontakt po godz. 19.00: tel. 48-10-96 lub 18-74-8

**Gwarantujemy fachową i kompleksową obsługę**

### Ogłoszenia drobne

- Dom wraz z działką o powierzchni 1000 m<sup>2</sup> w Ozorkowie sprzedam, ul. Przejazd 11
- Sprzedam ładowacz TROL, Parzyce 27, tel. 18-74-84 po 20.00

REDKACJA: 95-044 Leśmierz, Gmina Ozorków, Gminny Ośrodek Kultury, tel. 18-74-79  
Redaguje społecznie zespół: redaktor naczelny - Stanisław Garczyński tel. 18-74-79 GOK, redaktor odpowiedzialny - Andrzej Leja  
tel. 18-74-92 Szkoła w Leśmierzu, sekretarz redakcji - Teresa Chmielecka, redakcja: Paweł Grzelak - Solca Wielka 52, pracuje w bibliotece  
w Solcy Wielkiej, Marzenna Mickiewicz tel. 18-15-72 Szkoła Modlna, Jolanta Nejman - Urząd Gminy tel. 18-10-63, Ryszard Smoliński -  
Sokolniki Las, ul. Ks. Brzóska 5, Bogdan Smok - PGR Leśmierz, tel. 18-74-26.  
Skład VECTOR, Łódź, tel. 32 74 48, Druk: JANUSZ BENO, ul. Olsztyńska 22